KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Marca. — Rok 1836. Czwartek. | № 82. | Jutro, Zwiastowanie N. MARJI. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Najiaśniejszy PAN postanowieniem z d. 24 Lutego (7 Marca) r. b. wydanem, mianować raczył JP. Antoniego *Sziennickiego* Referendarza Stanu nadzwyczajnego, Prezesa Kommissji centralnej likwida:, Radcą Stanu nadzwyczajnym. — Najiaśniejszy PAN raczył udzielić roczne pensje emerytalne: PP. Anastazemu *Wierciszewskiemu* b. Kontrol: Fabryk w Marymoncie, za 22 letnią służbę wojs: i cywil: zł. 720. Samuelowi *Pesche* Zastępcy Lekarza obw: Płockiego, za 31 letnią służbę wojs: i cywil: zł. 1100. Johannie z Zakorskich *Mireckiej* wdowie po Lekarzu obw: Łuków: i 2gu iej synom Alexandrowi i Michałowi, przez wzgląd na przeszło 22 letnią ich męża i ojca służbę wojs: i cywil: zł. 942 gr. 15. Jakóbowi *Strusiowi* b. Konduktorowi pocztowemu, za długoletnią służbę, w ciągu której popadł kalectwu, zł. 300. Marjannie z Domagalskich *Stokowskiej* wdowie po Kommissarzu wydz: wojsko: w Kommissji woie: Krak: przez wzgląd na 25 letnią służbę iej męża, oprócz pensji zł. 962 gr. 15 wyznaczonej iej roku 1835, dodatek zł. 68 gr. 23. Wawrz: *Skórzyńskiemu* b. Rzemieślnikowi drogowemu, za 20 letnią służbę wojs: i cyw: zł. 107 gr. 15. Marci: *Gąsiorowskiemu* Murgrabiemu pałacu rządowego Brylowskim zwanego, za 38 letnią służbę zł. 2160. Janowi *Koberowi* Burmistrzowi miasta Łukowa, za blisko 17 letnią służbę w ciągu której dotknięty został chorobą oczu czyniącą go na zawsze niezdolnym do pracy, zł. 1650. Piotrowi *Mikuliczowi* b. Naczelnikowi urzędu pocztowego pogranicznego w Marjampolu, za przeszło 25 letnią służbę, oprócz pensji zł. 1225 wyznaczonej mu r. 1834, dodatek w ilości zł. 525. Mich: *Klefińskiemu* Referentowi wydz: wyznań i ośw: w K. R. S. W. D. i O. P., za 20 letnią służbę, zł. 3300. Jg: *Badeniemu* Radcy Stanu Dyrektorowi wydz: Admin: ogólnej w K. R. S. W. D. i O. P. za 22 letnią służbę, zł. 8750. — Na urząd Podpisarza Trybu: cyw: woie: *Sandomierskiego* ogłoszono Konkurs. — Numer 13 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* zawiera: 1) O uprawie buraków (dokończenie); 2) O runie i iego własnościach; 3) Jakie przynosi rolnikom korzyści uprawa kartofli i buraków na cukier; 4) Niektóre ogólne myśli gospodarstwa wiejskiego i przemysłu dotyczące; 5) Korrespondencja; 6) Doniesienie o Koniczynie czerwonej i wyce. Z tym Nrem kończy się komplet kwartalny. Życzący sobie posiadać go, zechcą się zgłosić wprost do Redakcji, dołączaiąc prenumeratę i na następny kwartał, lub też całoroczną, w summie złp. 24 franko. — Wyszła z druku zapowiedziana w Nrze 10 Tygo: Rolni:-Tech:, pierwsza część dziełka o Jedwabnictwie, pod tytułem: *O potrzebie i możności zaprowadzenia w naszym kraiu Jedwabnictwa;* oraz *Krótka nauka hodowania iedwabnic i drzewa morwowego*, przez Nep. Kurowskiego. Dostać iej można w Warszawie w Redakcji Tygodnika Rolniczo-Techn: Nr 537, we wszystkich Księgarniach, w Biórach Jnform: i Zleceń; w kantorze pism perjod: P. Ciechanowskiego na Podwalu; w sklepie ubogich, i w handlu P. Jana Millera przy ulicy Elektoralnej Nr 770. Na prowincji WW. Kommissarze Obwodowi raczyli zezwolić na złożenie w ich biórach pewnej ilości exemplarzy tegoż dziełka, celem ułatwienia spieszniejszego nabycia go tym gospodarzom, który już tej wiosny, z zawartych w niem przepisów, co do uprawy drzewa morwowego, korzystać zamierzaią. Nabywaiący część pierwszą, zechcą podawać swoie nazwiska i miejsce zamieszkania, celem zamieszczenia w części 3ciej wykazu przedpłacących. — (Ar. n.) W nrze 79 Kurjera War: z d. 21 Marca r. b. artykuł umieszczony, wzy-

wa mnie abym złożył składkę z zabawy, któ- ra z nauką połączona, a z powodu imienin przerwaną została. Dopełniaiąc tak szlachetnych życzeń, składam pozostałe ieszcze zł. 18, które są przeznaczone dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. *Poborca.* — Mechanik *Czugmal* o którym donieśliśmy obszerniej, rozpocznie swe przedstawiania w przyszłą niedzielę, w sali byłego *Konserwatorjum* (dawniej Bernardynek na Krakowskiem Przedmieściu.) — Dnia 16 b. m. pod murem XX. Kapucynów przy ulicy Miodowej, znaleziono zwłoki człowieka niewiadomego z nazwiska, mogącego mieć lat 70; był w starym surducie, znajdowały się przy nim papiery adressowane do Jana *Egier* Kupca w Włocławku. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *To byłam ia*, przywołana JPani *Kostecka*, a po *Landarze*, JPan *Jasiński.* — W okolicy miasta *Kolna*, w Wdztwie Augustowskiem dnia 12 b. m. dał się słyszeć lekki grzmot, zaś d. 15 tegoż mies: o godz: blisko 9tej wieczorem przy mocnych grzmotach uderzyły niedaleko komory *Wincenta* 3 pioruny, tak, iakby wśród najgorętszego lata. Burza była straszna, lecz bez szkody wkrótce przeminęła. (Wczoraj przed wieczorem słyszano grzmoty za *Pragą* i była chwilowa ulewa). — W *Poznaniu* w tych dniach, Hrabia Edward *Raczyński*, wydał bardzo interesuiące Pamiętniki *Jana Chryzostoma Paska.* Jest to szacowny nabytek historyczny.

Włochy. — Od granic *Szwajcarji* i *Tyrolu* odbieraią ciągle smutne wiadomości z powodu niezmiernego śniegu iaki spadł w tamecznych górach, który teraz ogromnemi bryłami spada z wierzchołków skał w doliny, w wąwozy, na drogi i t. p., w wielu miejscach zasypał domy, ludzi, bydło, konie, i t. p., mała wioska *Celeto* leżąca między górami, została w około zasypaną śniegiem przez dni kilkanaście, nie maiąc żadnego związku z okolicą, tak dalece że biedni mieszkańcy zaczęli cierpieć niedostatek żywności i innych potrzeb, i zapewne byliby umarli z głodu, lecz Burmistrz bliskiego miasteczka dowiedział się o tem i wezwał wszystkich mieszkańców na ratunek tym nieszczęśliwym; po dwudniowej nieustannej pracy, udało się wysłanym na pomoc utorować wązką drogę do owej wioski, gdzie bliscy zgonu włościanie przyieli swych wybawców, ze łzami wdzięcznej radości. — Król *Bawarski* ma wielki tydzień przepędzić w Rzymie.

Ameryka północna. — Według najnowszego obliczenia, w r. z. składała się ludność kraiu *Nowego Jorku* z 2,174,517 dusz; w r. 1820 było w tym kraiu 308 banków, zapewnionych kapitałem 137,210,911 dolarów; zaś w r. zeszłym znajdowało się tam 558 banków maiących 231,250,337 dolarów kapitału. — D. 2 Lutego dało się uczuć w *Bostonie* trzykrotne wstrząsienie ziemi, z których ostatnie było najsilniejszem.

Turcja. — W *Stambule* znajduie się teraz kilka budowniczych rodowitych Anglików, którzy mieli przybyć na wezwanie Sułtana z Korfu, dla wykonania planu kilku znacznych gmachów, które Sułtan zamyśla wystawić w swej stolicy i w *Adryanopolu.* — Uczeni Grecy i Ormjanie nie mało doznaią względów Sułtana, który według ich zdolności umieszczać każe w urzędach, zakładach naukowych, rękodzielniach i t. p., co sprawia zazdrość między Turkami. — Eskadra *Tahir Baszy*, którą burza rozproszyła na wszystkie strony, iuż się zgromadziła pod Stambułem, i otrzymała rozkaz być w pogotowiu do odpłynienia za pierwszem wezwaniem. — Częstsze niż zwykle narady ministrów Sułtana, oraz oddzielne narady dowódców wojska, zbieraiących się u Seraskiera, domyślać się każą, że wojna iest spodziewaną a najpodobniej wznowienie walk z Wice Królem Egiptu.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 12 b. m. że znaczna liczba opuszczonych i biednych dzieci okazuie się teraz w tej stolicy, które, ieżeli się nie trudnią żebractwem lękaiąc się poli-

cji, to w nocy popełniaią kradzieże w sklepach, kawiarniach, przed gmachami widowisk publicznych, na poczcie i t. p., co było powodem, że rząd rozkazał śledzić miejsca, w których ci mali złoczyńcy maią przytułek, co też iuż po części uskuteczniono, i do 120 takich dzieci zaprowadzono do domów wyrobnych.

Francja.— W *Nansy* wydarzył się d. 23 b. m. smutny wypadek; konie rozbiegłszy się z powozem, wpadły na 2 młode Panienki rodne siostry, trudniące się robieniem stroiów damskich, starszej koło strzaskało nogę a młodsza została niebezpiecznie ranioną w głowę, i nadwerężyła żebro przez uderzenie kopytem rozhukanego konia. Te pracowite i cnotliwe Panienki są powszechnie żałowane, zwłaszcza, że były iedyną podporą ociemniałej matki i chorowitego ojca, żywiąc siebie i rodziców ciągłą pracą. — Znowu zaczęto mówić, a nawet i dziennik Sporów przewiduie, że zachwiała się nadzieia przywrócenia w krótce związków przyiaźni między Francją a Ameryką północną. — W Izbie deputowanych przyięto proiekt o drogach wiejskich. — Były Minister *Gwizo* znowu będzie miewać prelekcje historji w uniwersytecie. — Xiążęta *Sasko-Kobursey* zwiedzaią ciągle osobliwości Paryża, byli oraz na operze *Hugonoci* i na balu u Posła Angielskiego.

Hiszpanja.— Okropny rozkaz *Miny* aby rozstrzelano matkę i krewnych *Kabrera*, należącego do Karlistów, przeraził nawet zapalonych stronników rządu Królowej. Reientka także bardzo się tem zmartwiła. — Klasztor *Kapucyński* przedano w Madrycie za 17,000 złp.!! — Mówią, że na miejsce *Miny* obejmie dowództwo Jenerał *Briton* w Barcelonie. — Doniesiono nakoniec o wojsku Portugalskiem posiłkuiącem Królowę Hiszpańską, około pół 4ta tysiąca piechoty, iazdy i kilka armat, weszło do miasta *Antes*.

Rozmaitości. — W *Bukareście* grano niedawno Traiedją *Romeo* i *Julja*, a że Publiczność na 2gą reprezentacją zebrać się nie chciała licznie, więc na 3cie przedstawienie było w afiszu: „dziś Romeo i Julja nie umrą, ale połączą się i szczęśliwie żyć będą.“ — W *Lipsku* wychodzi teraz *Gazeta Kolei żelaznych*, słychać że niemieccy czytelnicy na abonament całą żelazną cierpliwość złożyli. — 5 Stycznia r. b. w *Madrycie* było wielkie polowanie na wilki, do towarzystwa myśliwych należeli Poseł Angielski, sprawuiący interesa Belgijskie, Duński Aient, Sekretarze poselstwa francuzkiego, Sekretarz poselstwa Angielskiego i wielu innych. Całe towarzystwo udało się w góry nad źródło rzeki *Manzanores* 5 mil od Madrytu, 1500 wieśniaków zaczęło obławę, zabito 9ciu starych wilków; pod wieczór całe towarzystwo udało się w paradzie do Madrytu. — Nieprzyiaciele P. *Hake* Dyrektora Wrocławskiego teatru, rozgłosili iakoby on swoią entrepryzę sprzedał kupcowi *Held*; przyiemnie nam iest (pisze Wiedeńska gazeta); naprawić błąd Korrespondenta niemieckiego i wyznać że to iest kłamstwo wierutne. — *Napoleon* kochał *Józefinę*, iakto można wyczytać z listów do niej pisanych, w duchu prawdziwie romantycznym. W iednym z nich tak mówi: „Jestem bardzo niespokojny o ciebie. We wsi Wirgilego byłem nad brzegiem ieziora przy świetle księżyca, i ciągle myślałem o Józefinie.“ W innym z tych uwagi godnych listów tak mówi do swoiej małżonki: „Tysiąc całusów tak gorących iak moie serce, tak czystych iak ty! Posłałem po kurjera, a on mi powiedział, że cię widział, a ty, nie miałaś żadnego zlecenia do mnie? O fe, ty brzydka, okrutna, tyrańska, ładna, miła poczwarko; ty się śmieiesz z moich groźb, moiej niedorzeczności, ach! a wiesz, że gdybym cię mógł zamknąć w moiem sercu, na zawsze byś tam więźniem zostać musiała.“ — Niedawno umarł w *Paryżu* Liwerant wojskowych koni, P. *Seguin*, i zostawił kilko-miljonowy maiątek. Namiętnie lubił konie. Z wielu pięknych pałaców swoich porobił stajnie; w kosztownie przybranych salonach brykały rumaki, a najpiękniejsze z kwiatów i drzew rzadkich ogrody iedynie dla ich

rozrywki zakładał. Córkę swoię wydał za wcale nieznanego mu przedtem Anglika, na dobicie targu obardzo pięknego ogiera. — Wyiątek z listu z Paryża. Koncert *Lipińskiego* miał być dany d. 20, potem d. 27 Lutego, a ma być 3go Marca; ieżli nie zajdzie iaka przeszkoda. Przyczyną tej zwłoki były nieustanne próby opery *Hugonoci*, odbywane pod kierunkiem P. *Habeneka*, który tą samą orkiestrą przyrzekł towarzyszyć P. *Lipińskiemu*. Nim tę wiadomość będę mógł przesłać, tymczasem wzmiankuię tylko, że P. *Lipiński* grał na kilku prywatnych wieczorach, co dało powód *Monitorowi* do umieszczenia kilku słów o grze iego. Nazwano ią tam potężną *(puissant)*, talent iego bardzo znakomitym, wynurzono iednakże nadzieię, że zechce zaprowadzić w swoiej grze i metodzie pewne modyfikacje, iakich może wymaga smak Paryzkiej Publiczności.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Korsakow Jenerał z Petersburga, Hobinow Maior z Lublina, Małachowski Wład: Hra: z Siemienia, Engbrycht Podpułko: z Sochaczewa, Laski Alexander Bankier i Frenkiel Amalja Żona Bankiera z Berlina, Stemberg Kupiec z Wiednia.

DONIESIENIA.

W dniu 16/28 i ostatecznie 19/31 Marca r. b. w Główney Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji posiedzenie swe maiącej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1284/5, odbywać się będą Targi na sprzedaż niezdatnych 44,099 worków płóciennych i innych 1,184 zrobionych z rogoży, równie też na zreperowanie 5,337 worków, znajdujących się w Warszawskich Magazynach. Życzący nabyć takowe worki z opłatą do skarbu i przyiąć zreperowanie nie zdatnych z równą też opłatą od Rządu, iaka pozostanie w ostatnim terminie targów, zgłosić się ma do tejże Kommissji w oznaczonym czasie przed południem zaczynaiąc od godziny 10. — W Warszawie dnia 10 Marca 1836 r. — Pełniący obowiązki Jenerał Prowjantmejstra Czynnej Armji *Zenett*, Członek *Bułatowicz*, *M. Krupka* Członek, 8 klas: *Bławatski*, *Semenenko Kramarewski* Członek, 10 klassy *Tynowski*.

W dniu 17/29 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawskim Kommissorjatskim Kommissjonerstwie przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 750, odbędzie się głośna Licytacja in minus, na sporządzenie Mebli dla rzeczonego Kommissjonerstwa potrzebnych. Zatem maiący chęć podjęcia się takowej dostawy, w powyżej rzeczonym czasie i miejscu zgłosić się zechcą, zaopatrzeni w Vadjum w ilości złp: 800. Do Licytacji przypuszczeni tylko będą Majstrowie Stolarscy. O warunkach iej i wzorach Mebli dowiedzieć się można w każdym czasie od Exekutora Kommissjonerstwa 10 klassy Kryńskiego mieszkaiącego w tymże domu. 5 klassy *Żylcow*. Sekretarz *Szyraiew*.

W d. 8/20 Kwietnia i następnych od godz: 9tej rano r. b. we wsi Kampinosie, we dworze, w Powiecie i Obwodzie Sochaczewskim, sprzedawane będą drogą Licytacji publicznej, więcej daiącemu za gotowe kursuiące pieniądze, Mobilja należące do pozostałości ś. p. JW. Marjanny z Darpowskich, pierwszego Grudzińskiej, powtórnego małżeństwa Bronicowej Marszałkowej, mianowicie: Meble, Lustra, Porcelana, Faians, Szkło, Naczynia miedziane, cynowe, żelazne; 3 pozytywki katarynką nazywane, a to na żądanie Sukcessorek beneficjalnych i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cywil: lej Jnst: Wdztwa Mazow: reskryptem z d. 30 Września/12 Paźdz: 1835 r. Nr 6932 udzielonego. Co do wiadomości publicznej podaię się. *Józef Sapiński*, Reient Kanc: Ptu Sochaczewskiego.

Główny Skład MUSZTARD przy ulicy Miodowej Nr 482, na nadchodzące święta, zaopatrzony został różnemi gatunkmai Musztard, między innemi Truflową, niemniej świeżą Oliwą znaną pod nazwiskiem Vierge, wybornemi octami i fruktami marynowanemi.

Kto znalazł KSIĄŻKĘ Legitymacyjną Konstantego Ostrowskiego Litografa, będzie łaskaw oddać za nagrodą Rubla do Litografji T. Viwjer pod Nrem 469, przy ulicy Senatorskiej.

Kilkaset sążni DRZEWA DĘBOWEGO przeschłego, dobrej miary, w bliskości spławnej rzeki, z wywózką lub bez, za pomierną cenę do nabycia. Dowiedzieć się przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1829, w sklepie.

☞ NAPOLEON THOMAS, fabrykant wyrobów Rękawiczniczych, dawniej zamieszkały przy ulicy Senatorskiej na przeciw OO. Reformatów, a teraz przy ulicy Żabiej na przeciw Saskiego Ogrodu w nowym domu; uwiadamia swych Gunstmanów, iako też Szanowną Publiczność, iż nabyć można u niego HALSZTUKÓW z tkanki włosianej czarnych i z różnemi deseniami, które na sposób iego własnego wynalazku zrobione, od zł: 2 do 4, atłasowe i z innej materji od zł: 4 do 15,

z długiemi końcami, oraz i innych wyrobów nabyć można; niemniej SZELEK i PODWIĄZEK gumilastycznych.

Ostrzega się że w dobrach Rykoszynie w Powiecie Szydłowskim Wdztwie Sandomierskiem położonych, possesorze tamtejszej wszystkie inwentarze, sprzęty, meble i t. d. Aktem Urzędownie przez komornika spisanym zaaresztowane zostały. Zatem gdyby ktokolwiek nabywał lub kupował takowe aresztowane ruchomości, do zwrotu onychże w drodze Sądowej będzie oznaczonym. *Leon Świdłowski.*



Niżej podpisany oświadcza Szanownej Publiczności, iż iego Fabryka kapeluszy fiszbynowych letnich, oraz KOSZYKÓW Damskich przy ulicy Długiej w pałacu Wżnych Łaszczyńskich Nr 489, zaopatrzona została na nadchodzące lato w kapelusze najświeższego fasonu. *F. Preuss.*

Dnia 22 b. m. znaleziono na placu przed Zamkiem 7 KLUCZYKÓW. Wiadomość o nich w Drukarni Kurjera.



Dom w Warszawie przy ulicy Inflandzkiej pod Nrem 2102 Lit. A. stoiący, iest z wolnej ręki do sprzedania lub do wydzierżawienia przez zastaw; informacyją na miejscu od właścicielki powziąść można.

5 POKOI na 1em piętrze, ieden z balkonem, z przedpokoiem, kuchnią, śpiżarnią, drwalnią, piwnicą, górą, w domu Nr 467 Litt. A. przy ulicy Senatorskiej, od Wielkiej nocy r. b. do wynaięcia.

W pałacyku iest LOKAL do naięcia na letnie mieszkanie, złożony z 10ciu pokoi, w Kolonji Wierzbno, o 2 wiorsty od Warszawy, na 1em piętrze, pokoie w dobrym porządku, mogą połączyć 3 familje; oraz Pokoik na folwarku na górze z balkonem, w położeniu suchem i bardzo zdrowem. Życzący wynaiąć, zgłosi się na ulicę Senatorską Nr 462, obok Kanoniczek, do domu Łagiewnickiej, na 1e piętro.



Kareta podwójna, w najlepszym stanie, iest do sprzedania w Paca Pałacu przy ulicy Miodowej, tamże u Murgrabiego o cenie tejże życzący nabyć, dowiedzieć się może.

AUSTERJA Zaiezdna i Konsensowana, leżąca przy trakcie z Warszawy do Wrocławia wiodącym, wsi Ruscu pod miastem Nadarzynem leżącej stoiąca, iest do wynaięcia od S. Jana r. b. 1836. Osoby życzące takową wynaiąć, zechcą zgłosić się do właściciela mieszkaiącego w tejże wsi.

Zysman Goldmann obywatel miasta Tomaszowa Mazowieckiego, ma zaszczyt uwiadomić niniejszym, iż znajduią się na niego 2 Wexle, na osobę Lejzera Paczanowskiego z Piotrkowa Trybunalskiego wystawione, to iest: ieden z d. 17 Marca 1834 r. na summę 6000 złp. z podpisem solidarnie Sprinca Goldmana, Zysmana Goldmana i Gierszona Sieradzkiego, na 4 tygodnie; drugi Wexel na złp. 6000, na 4 tygodnie, z podpi: solidar: Zysman Goldmana i Sprinca Goldmana; że wspomnione Wexle są iuż zapłacone, na co kwitacyą otrzymał przy Reiencie Ptu Brzezińskiego Grze: Trzcińskim, iż żadnej pretensji do niego nie ma i mieć nie będzie. Ostrzega przeto, aby nikt takowych nie nabywał, bo w przeciwnym razie sam się wystawi na stratę.



Świeżo przybyły Ogrodnik z zagranicy uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż zaopatrzył się w znaczną ilość najlepszych gatunków Drzew Owocowych, iako to: Jabłek, Gruszek, Wiśni, Śliw, i różnych innych, równie i Krzewy Porzeczek, Malin, Truskawek, Winogron i różnych Kwiatów Cebulowych, pięknych Róż, Goździków i iakie tylko mogą być najprzyiemniejsze i najlepsze gatunki, które sprzedaie po miernej cenie w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej w podwórzu, pod Nr 21 Stancji. Wkrótce opuści Warszawę. *Johan Rajber.*

W dniu 23 b. m. zgubiony został PASZPORT, należący do Wilhelma Hepnera. Uprasza o oddanie za nagrodą na Gospodę Berlińską, pod Nr 225, ulica Mostowa, w domu Domagalskiej.

Maiący Powoz i Konie lub wygodną Bryczkę do wynaięcia w drogę do LUBLINA, zechce się zgłosić pod Nr 453, na Krakowskie Przedmieście na pierwsze piętro, w iak najkrótszym czasie.

KROWA iak najlepsza, CHOMONT, para Krakowskich z kantarami, podkładami i lejcami; takichże para fornalskich, Naszelniki, Lejce surowcowe; niemniej WÓZ kuty, są do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 17 przy ulicy Sto Jańskiej, na 2m piętrze od tyłu.

SIANA stóg duży, iest do sprzedania we Wsi Włochy leżącej w bliskości rogatek Wolskich, z dostawą lub na miejscu; bliższą informacyą mieć można w domu Nr. 930, przy ulicy Chłodnej na 2 piętrze, mieszkaiącego nad Kommissarzem Policji Cyrkułu 7go.

Żądaią familijną powziąść wiadomość o Marjannie zrodzonej z Marcina i Magdaleny *Szaniawskich* Malarzów, mieszkaiących w Warszawie. Łaskawy znawca tej Familji zechce uwiadomić Redakcją Kurjera.

NAGRODY DUKATÓW PIĘĆ. Ktoby znalazł EXPEDYCJĄ zapieczętowaną, od Pisarza Trybunału Handlowego, do Sądu Policji Poprawczej Ob-

wodu Warszawskiego Wydzia: 1 adressowaną, w dniu 16 m. b. zgubioną, a oddał do Kancellarji tegoż Trybunału, otrzyma natychmiast powyższą nagrodę, tąż samą nagrodę otrzyma ten, ktoby wiedział o takowej, a doniosł, inaczej ten który zgubił najnieszczęśliwszym zostanie.

Sklep Ubogich poleca następuiące Wina w dobrym gatunku po cenie stałej iako to: MARKERBRUNER AUSTICH butelka zł. 6. RYDESHEIMER RYSLING zł. 6, SZAMPAŃSKIE wróżnych gatunkach białe i czerwone złp. 7, 8. 10, 12 i 13. REŃSKIE mussuiące złp. 10, KORSYKAŃSKIE zł. 3 gr: 15, DĘBINKA zł. 3 gr: 10, ZIELENIAK zł. 4, STARY KONIAK zł. 5. Prawdziwy JAMAJKA RUM zł. 5 i 5 gr: 10. BURGOŃSKIE mussuiące złp. 10.

☞ KAMIENI brukowych kilka sążni do zbycia znajduie się w domu Nr 1264/5, przy ulicy Nowy Swiat, potrzebuiący zgłosić się może w każdym czasie do Stróża tego domu.

Przy ulicy Podwale Nr 525, w Składzie Materjałów Aptecznych, Farb i Win, dostać można każdego czasu gotowej MASSY do FROTEROWANIA POSADZEK i PODŁÓG w wszelkich kolorach, zalecaiąc Szano: Publiczności takową i ręcząc za dobroć i Trwałość także i FARBKI do Bielizny w flaszeczkach, w najlepszym gatunku, za pomierną cenę dostać można.

Augustyński et Tapin.

W Woiewództwie Sandomierskiem, Obwodzie Radomskim, Powiecie Kozienickim, są Dobra ziemskie CHECHŁY z wsiami zarobnemi Załazy i Wólka Zamojska do sprzedania z wolnej ręki, Dobra te położone są o milę iedną od Wisły równie tyleż od miast Zwolenia i Gniewoszowa o mil 3 od Kozienic. Podług pomiaru w roku zeszłym uskutecznionego maią rozległości włók 104 miary Nowo-Polskiej, z których 34 lasu w części sosnowego w części dębowego; gospodarstwo trzy polowe, w każdem polu po 220 korcy wysiewu. Siana fur parokonnych 200. Zabudowania dworskie w dobrym stanie. Gospodarzy w tych dobrach iest 46 odrabiaiących pańszczyznę sprzężaiem dni 2912, pieszo 2158, Bezdzianków 5584, do żniwa 293, razem rocznie dni 10,947. Grunt pszenny i żytny, nieużytków ani piasków nie ma, przez iedną Wieś przechodzi trakt szose prowadzący z Radomia do Puław. Punkta przedugodne do kontraktu kupna i sprzedaży, wyciąg intraty, tabella praestacyjna powinności włościańskich i inne wiadomości przejrzane być mogą bąć na gruncie, bąć w Radomiu u Wgo Nowakowskiego Rachmistrza Kommissji Wdzkiej lub też w Warszawie u Wgo Pieniążka zamieszkałego przy ulicy Nalewki Nr 2239, gdzie oraz i mappa tych dóbr wraz z reiestrem pomiarowym znajduią się.

(Art. nad.) Gdy wielu obywateli, chcących zakładać domowe Bibljoteki, użala się na zbyt drogie ceny książek i tem się od przywiedzenia życzeń swych do skutku odstręcza; podpisany właściciel księgarni w *Lublinie*, pragnąc o ile możności przysłużyć się obywatelom a szczególniej tym, których względami się zaszczyca: postanowił książek swych składowych ceny zniżyć i niniejszym ma honor oświadczyć publicznie, że kupuiącym odtąd w handlu iego książki wilości najmniej za złp. 100 podług cen Warszawskich, dodawać będzie książek za zł. 25, czyli za zł. 125 płacić się będzie zł. 100. Wybór dzieł zostawiony iest woli kupuiącego, wyłączaią się atoli z pod tej reguły: 1mo Książki do Nabożeństwa, 2do Dzieła Kaznodziejskie i Teologiczne, 3tio Książki szkolne czyli elementarne. Jakie zaś dzieła znajduią się w składzie podpisanego, objaśnić to może Inwentarz świeżo sporządzony, leżący w handlu do przejrzenia. Życzący korzystać z niniejszego ogłoszenia, raczą frankować swe listy. *St: Sam: Streibel.*

Folwark DĄBROWA iest z wolnej ręki do sprzedania, nad rzeką spławną Bugiem, 10 mil od Warszawy, grunta najlepsze, łąki i pasze dostateczne, z wszelkiemi inwentarzami i gospodarstwem domowem, oraz dom i stodoły w najlepszym porządku, nabywca może małym kosztem gorzelnię lub młyn wodny wystawić, ponieważ drzewo i wszelkie dogodności już na gruncie znajduią się. Maiący chęć nabycia zechce się zgłosić do Handlu Gottliba Laskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 460, w Warszawie.

PLAC narożny z Ogrodem przy ulicy Dzielnej obok nowego Jnkwizycyjnego Domu Nr 2363, z planem i pożyczką złp: 30,000 na budowę domu, oraz DWOREK z Officynką murowaną, Ogrodem i Sadzawką także z planem i pożyczką zł. 10 000, przy ulicy Nowolipie Nr 2438, są do sprzedania. Jnformacją powziąść można w dawnej Officynie Marywilskiej Nr 467 Lit: A, na 3m piętrze Nr 24.

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA należąca do Mateusza Grzesiaka zaginęła; uprasza się o oddanie za nagrodą do Kommissarza Cyrkułu XI.

Ponieważ Ostrzeżenie w Numerze 49 z dnia 20 Lutego r. b. i następnych przezemnie uczynione żadnego dotąd nie odniosło skutku, gdyż żaden z tych PP. Debentów którym W. Julja Biernacka z summy 180,000 złp: nieletnich Biernackich własnością będącej rozmaite kwoty na Wexle nieprawnie rozpożyczyła, i których specyfikacją na posiedzeniu Rady Familijnej z dnia 7/19 Grudnia r. z. podała; dotąd niezłożył Deklaracji, ilość pożyczonej summy, datę wexlu, zaległość procentową, termin wypłaty; oraz stan debenta i miejsce zamieszkania wyiaśniaiącej, również żaden z tychże PP. Debentów nie złożył dowodu na to czyli i iaką kwotę na rzecz nieletnich Biernackich złożył w Banku, przeto odwołuiąc się do rzeczonego ostrzeżenia, mam honor ieszcze raz wezwać tak Jch iako też Kolonistów, Propinatorów, Dzierżawców, słowem tych wszystkich którzy iakie bądź opłaty z Dóbr Czyste i Wola, dotąd na ręce rzeczonej W. Julji Biernackiej wnosili, aby odtąd Jej nic niepłacili, lecz przypadaiące teraz i na przyszłość należytości do Banku Polskiego na rzecz nieletnich Biernackich składali, do póty, do póki nowa Opieka urządzoną nie zostanie; a to pod rygorem powtórnej zapłaty; gdyż W. Biernacka Opieki zrzekła się, a żadnego innego tytułu do summy 180,000 procentów i dochodów nie ma.— Działo się we Wsi Ruscu d. 15 Marca 1836 roku. *Ignacy Bolesta* Radca Stanu iako Opiekun przydany nieletnich Biernackich.

FOLWARK, mila od Kałuszyna, w pastwiskach i lasach położony, z Gorzelnią i Karczmą, 4 Włościan sprzężajnych i 4 pieszych, wysiewu koło 30 korcy ozim: i tyleż iarzy: iest do dzierżawy. Informacja w Warsza: Nr 278, ulica Freta, u W. Raczyńskiego, lub w Kałuszynie u Kupca Moniś. Tudzież **PROPINACJA** z 3 Karczem, z 2ma Gorzelniami, Deptakiem, Opałem, Łąkami i Ogrodami, z paszą dla 30 sztuk bydła.

Podpisana zawiadamia Szanowną Publiczność, iż od 1 Marca prócz **BLECHOWANIA** płócien, stołowej bielizny, kartunów, przędzy lnianej i bawełnianej trudnić się będzie blechowaniem i do pierwiastkowego nowego stanu przyprowadzeniem z żółkłej i poplamionej stołowej, sypialnej i innej bielizny, iakoteż wszelkich gatunków płócien wojskowych; blecharnia od 1828 r. będąc ciągle czynną, wykonywała wszelkie roboty z zupełnem zadowolnieniem Publiczności, pochlebia więc sobie iż teraźniejsze blechowanie bez przypraw chemicznych w sposób Szlązki odbywaiące się, ma tę ieszcze zaletę, iż wzmacnia bieliznę. Panowie Drümer et Komp: obok Ratusza Nr 461, przyjmują takową każdodziennie do godz: 10tej rano, gdzie o cenie i warunkach zawiadomią. *Zofja Emilja z Deryngow Kopisch* w Łodzi.

Podpisany trudniący się leczeniem *zaiąkania*, dla nieprzewidzianych okoliczności wstrzymawszy odjazd swój z Warszawy na czas zamierzony, uwiadomia osoby dotknięte tą wadą, a życzące sobie korzystać z iego pomocy, iż pobyt swój w Warszawie w domu obok zamku na przeciw Zygmunta Nr 365 na 2m piętrze, aż do Wielkiej nocy przedłuży. Przytem zaręcza podpisany, że doznaiący najmocniejszego zaiąkania i nawet będący w bardzo późnym wieku, przy zachowaniu danych przepisów, tuż w początku przekona się o pomyślnym skutku takowych, i że pod tym warunkiem, każdy zaiąkaiący się, w krótkim czasie doskonale mówić będzie, a co iuż przeszło na kilkuset osobach dowiedzionem zostało. Ubodzy mocno zaiąkaiący się, uzyskaią pomoc bezpłatnie. *Chry. D. Lahusen.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnego Szlamy Moszkowicza Gules na teraz pod Nr 2165 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszem każdego, ktoby ją posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypal: Sekcji Biletów złożył; wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Cyrkułowego o tem zawiadomił. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Książeczka Legitymacyjna, należąca do Józefy Żukowskiej, zagubioną została; uprasza się o oddanie pod Nr 1027 i 8 na ulicę Grzybowską.

Na Krakowskiem Przedmie: pod Nr 412, na rogu Królewskiej ulicy, w fabryce Kapeluszy Damskich, która stara się ciągle na względy publiczności zasługiwać, dostanie w każdym czasie gotowych nowych **KAPELUSZY DAMSKICH** ze słomy kralowej, białych, iako też i w różnych kolorach, podług najświeższych zagranicznych Modelów. Taż fabryka ręczy za rychłą robotę, przyjmuie wszelkie obstalunki.

Potrzebna iest **BONA** do Dzieci rodowita Francuzka. Wiadomość na 2m piętrze pod Nr 657, przy ulicy Leszno.



Ogier kary anglizowany, parę **KONI** powozowych tejże maści z **BRYCZKĄ** lekką, bez pokrycia, z całą uprzężą i 2ga Bryczka z Chomontami bez koni znajduią się do sprzeda-

nia; wiadomość pod Nr 1755, na rogu ulicy Gurnej przeciwko Wiejskiej Kawy, na 1m piętrze.

MASZTALERZ czyli BEREJTER znaiący iak najdokładniej sztukę uieżdżania Koni tak wierzchowych iak poiazdowych, będąc opatrzonym dobremi świadectwami, może mieć korzystne miejsce. Wiadomość u Murgrabiego domu pod Nr 1349, na ulicy Mazowieckiej.

O POKOIKU wiadomość w Drukarni Kurjera.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

WIEŚ o 8 mil od Warszawy, a pół od Miasta Biały, w Obwodzie Rawskim położona, za 72,000 z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższa w Biórze Jnformacyjnem.

STRZELEC przybyły z zagranicy, opatrzony w świadectwa, obeznany dobrze z Leśnictwem, życzy sobie wejść w obowiązki LEŚNICZEGO; wiadomość powziąść można w Biórze Jnformacyjnem.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

KOLONJA wiorst 6 od Warszawy, z prawem propinacji lub bez tegoż, do sprzedania z wolnej ręki.

Złożono w kommis w Biórze Zleceń, do sprzedania za połowę wartości: Narzędzia służące do postrzygania, iako to: Nożyce, Młotełki, Blaty i t. p.

W d. 23 b. m. rano, zgubiono na ulicy Bielańskiej woreczek zielony drutową robotą, przy którym było kluczyków 2, a w nim dukatów 4 złotem i trochę drobnej monety; znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą przy ulicy Bielańskiej Nr 608, do Szymanowskiego.

SADOWO - ADMINISTRACYJNE BIÓRO JNFORMACJI POD Nr 385, NA KRAK: PRZED:.

1. Żądana iest Dzierżawa Dóbr ziemskich w Obwodzie Stanisławowskim położonych, na którą pretendent gotów iest zaliczyć tytułem pożyczki zł. 20,000 i po potrąceniu przypadaiącego od tej summy procentu, resztuiącą kwotę dzierżawną iakaby przypadać mogła, corocznie podług umowy dopłacać.

2. Ktoby miał Dom w Warszawie do wypuszczenia w dzierżawę zastawną za summę zł. 20,000, z warunkiem dopłaty czynszu, ieżeliby się intrata wyższą nad przypadaiący procent okazała; zechce swój adres przy dołączeniu anszlagu do Bióra powyższego nadesłać.

3. Potrzebna iest Dzierżawa Dóbr Ziemskich w Wdztwie Lubelskiem w okolicy Lubartowa lub Puław, do wysokości 8 tysięcy złotych rocznego czynszu, z wszelkiemi dogodnościami, nadewszystko pomieszkaniem i dobrym ogrodem.

4. Potrzebna iest dzierżawa wiejska w którymkolwiek bądź Województwie byle w gruntach dobrych, do wysokości od 6 do 10,000 złotych rocznego czynszu.

Maiący zamiar podobne Dobra wydzierżawienia, raczy nadesłać Anszlag podług szematu w Kurjerze Warsz: z d. 17 Stycznia r. b. Nr 16 wskazanego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Szczupak z sosem chrzano: lub smażony, Sandacz z sosem tatar:, Węgorz smażony, Karp na szaro, Kotlety rybne, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Pekeflejsz na gorąco z chrza: lub muszTar; Barszcz ze śmieta: i Rosoł. KOLACJA: Jaieczniczka ze szczypiorkiem, Rozbratel wiedeński, etc.

*** Dziś Wieczor Muzyczny w Lokalu Gastronomicznym u Grassowa pod Nr 642, świeżo przybyli *Górnicy* dadzą się słyszeć w Muzyce Harmonicznej, z towarzyszeniem spiewów Góralskich.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, Panny *Hessen* grać i spiewać będą.

*** Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego, nowo przybyła z Czech rodzina Meyer exekwować będzie Muzykę wokalną i instrumentalną; a JPanna Meyer rzadki posiadaiąca talent da się słyszeć w głosie mezkim.

*** Jutro w Królikarni u Sierpińskiego od godziny 1szej po południu, do w pół do 7 wieczor, przybyły Ojciec z Synem i z 2ma Córkami, Artyści z Czech, dadzą się słyszeć w muzyce wokalnej i instrumentalnej.

*** Dziś i Jutro w Łazienkach Królewskich przy Moście Sobieskiego w Oberży *Ermitaż* zwanej. Panny *Hessen* grać i spiewać będą.

*** Jutro w Kawiarni obok Poczty pod Nr 420, w domu P. Baroka, P. Meyer z swoią familią z Czech przybyły, będą bawić Szanownych Gości Muzyką wokalną i instrumentalną, między innemi młodsza Córka P. Anna da się słyszeć przyiemnym mezkim głosem. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro *10 lat życia Kobiety*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Każdy z swej strony*. Nowa Komedjo - Opera *Terenia*. *Mnie mana Kobieta*.

KOSMORAMA w dolnej Sali Teatru Wielkiego, od Jutra wszystkie nowe widoki.